

SĄD APELACYJNY w WARSZAWIE
I Wydział Cywilny
Pl. Krasińskich 2/4/6 ; 00-207 Warszawa
tel. (22) 530-8885, -8886, -8754, -8888
e-mail: boi@waw.sa.gov.pl ; skargi@waw.sa.gov.pl

Data: 25 stycznia 2017 r.
Sygn. akt I Sk 29/16

Zbigniew Sarata

ul. Lanciego F.M. 9b
02-792 Warszawa

DORĘCZENIE

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny doręcza odpis zarządzenia z dnia 23 stycznia 2017 wraz z oryginałem skargi z załącznikami i jej odpisem.

st.sekr.sądowy
Krystyna Brawecka

Pismo nie wymaga podpisu własnoręcznego na podstawie § 19 ust. 4 zarządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 12 grudnia 2003 r. w sprawie organizacji i zakresu działania sekretariatów sądowych oraz innych działów administracji sądowej jako właściwie zatwierdzone w sądowym systemie teleinformatycznym.

ODPIS

ZARZĄDZENIE

Dnia 23 stycznia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie

SSA Przemysław Kurzawa

w sprawie skargi na przewlekłość postępowania Sądu Apelacyjnego w
Warszawie w sprawie sygn. akt I ACa 1629/13

Na podstawie art. 130§ 1 k.p.c. w związku z art. 87¹ zarządza zwrot skargi.



Na oryginale właściwe podpisy
Za zgodność:
STARSZY SEKRETARZ SĄDOWY

Krzyszna Bratowska

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 87¹ § 1 k.p.c. w postępowaniu przed Sądem Najwyższym obowiązuje zastępstwo stron przez adwokatów lub radców prawnych.

Konsekwencją naruszenia tego przepisu jest zwrot pisma procesowego bez wzywania do usunięcia braków (art. 130 § 5 k.p.c.).



Na oryginale właściwe podpisy
Za zgodność:
STARSZY SEKRETARZ SĄDOWY

Krzyszna Bratowska

Zbigniew Sarata
02-792 Warszawa
ul. Lanciego 9b

Warszawa 7 grudnia 2016

7-07.12.2016
weryfikacja
i przesłanie
skargi
7.12.16

Sygn. Akt:

I ACa 262/16, oraz
I CSK 1003/14,
I ACa 1629/13,
XXIV C 830/11,
I CSK 344/09,
VI ACa 398/08,
III C 1154/00

Sąd Najwyższy

Pl. Krasińskich 2/4/6
00-207 Warszawa

za pośrednictwem

SĄD APELACYJNY W WARSZAWIE	
Biuro Obsługi Interesantów	
OTRZYMANO	
07. 12. 2016	Godz. 11:50
	Zaśw. 10008
Nr. 46	podpis. 7h

Sądu Apelacyjnego w Warszawie

Pl. Krasińskich 2/4/6
00-207 Warszawa

skarga na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki

Na podstawie art. 2, art. 4, art. 6 oraz art. 12 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki jako strona wnoszę o:

1. stwierdzenie przewlekłości postępowania cywilnego w sprawie rozliczenia kosztu budowy domu szeregowego toczącego się przed Sądem Okręgowym w Warszawie, Sądem Apelacyjnym w Warszawie oraz Sądem Najwyższym,
2. zlecenie sądowi prowadzącemu postępowanie bezzwłocznego zbadania czy nie występują przesłanki do skrócenia postępowania,
3. zasądzenia od Skarbu Państwa sumy pieniężnej w wysokości 20 000 zł.

UZASADNIENIE

Spór o wartość robót budowlanych domu w zabudowie szeregowej, który został wniesiony na podstawie umowy zawartej pomiędzy mną, a Spółdzielnią mieszkaniową *Przy Metrze* mającą obecnie siedzibę w Warszawie 02-797, al. Komisji Edukacji Narodowej 36 lok U-128 **trwa już ponad 16 lat**. Postępowanie w sprawie o podanych uprzednio sygnaturach prowadzone było przez Sąd Okręgowy w Warszawie, Sąd Apelacyjny w Warszawie oraz Sąd Najwyższy i do dnia dzisiejszego nie zostało zakończone.

Spór rozpoczął się w maju 2000 roku od złożenia przeze mnie pozwu w Sądzie Okręgowym o zwrot nadpłaty ponad wartość robót budowlanych określonych w umowie, którą zawarłem ze spółdzielnią mieszkaniową w roku 1997. W sprawie było powołanych dwóch biegłych, którzy określali koszt budowy w kilkunastu wariantach zarówno korzystnych dla mnie, jak też korzystnych dla spółdzielni. Powództwo zostało oddalone, a Sąd Najwyższy w grudniu 2009 roku odmówił przyjęcia złożonej przez mojego pełnomocnika skargi kasacyjnej.

Dalsza odłona sporu miała miejsce po półtorarocznej przerwie, w maju 2011 roku kiedy to spółdzielnia mieszkaniowa wniosła powództwo przeciwko mnie. Powództwo dotyczyło tego samego - wartości robót budowlanych określonych w umowie zawartej w 1997 roku. Przez Sąd Okręgowy została powołana kolejna biegła, która – jak się okazało nie miała kwalifikacji, aby oceniać wartość robót budowlanych. Wyrokiem Sądu Apelacyjnego z kolei powództwo spółdzielni zostało oddalone.

Skarga kasacyjna spółdzielni została przyjęta i wyrokiem Sądu Najwyższego sprawa po raz trzeci znalazła się w Sądzie Apelacyjnym. Postanowieniem Sądu Apelacyjnego został dopuszczony dowód z opinii czwartego już biegłego. Zajmujący się obecnie sprawą skład sędziowski dysponuje aktami o wszystkich wymienionych na wstępie sygnaturach, co oczywiście potwierdza, iż faktycznie rozpatrywany jest ten sam spór pomiędzy mną, a spółdzielnią mieszkaniową.

Mój wiosek złożony na podstawie art. 6 ust. 3 ma na celu skrócenie przedłużającego się w nieskończoność procesu i polega na zobowiązaniu składu sędziowskiego do:

1. Przeprowadzenia wykładni brzmienia art. 18 u.s.m i ustaleniu, czy wpłacony przeze mnie wkład budowlany przekroczył wysokość przypadających na mój lokal (dom) całości kosztów budowy bazując na proporcji powierzchni całkowitej segmentu do powierzchni całkowitej wszystkich wzniesionych budynków (patrz strona 5, 3 akapit punktu 2 pisma mojego pełnomocnika z dnia 26 lutego 2016; I ACa 262/16). Ten argument był zgłaszany na każdym etapie postępowania poczynawszy od sygn. akt II C 1154/00.
2. Zbadania, czy Spółdzielnia Mieszkaniowa *Przy Metrze* w ogóle mogła dokonać i faktycznie dokonała rozliczenia (patrz strona 6, punkt 4 litera c oraz punkt 5 pisma mojego pełnomocnika z dnia 26 lutego 2016; I ACa 262/16).
3. Zbadania, czy umowa zawarta w 1997 roku między mną, a spółdzielnią nie narusza przepisów prawa konsumenckiego, a tym samym czy w ogóle możliwe jest dochodzenie przez spółdzielnię dopłaty. Ten argument był zgłaszany w piśmie procesowym mojego pełnomocnika z 12 listopada 2014 sygn. akt I ACa 1629/13.
4. Weryfikacji zaistnienia 10 letniego okresu przedawnienia (patrz strona 3 punkt 1 pisma mojego pełnomocnika z dnia 26 lutego 2016; I ACa 262/16). Ten argument był zgłaszany na każdym etapie postępowania poczynawszy od sygn. akt XXIV C 830/11.

Niezależnie od końcowego wyniku bezprecedensowa przewlekłość postępowania naraża mnie nie tylko na znaczne straty materialne wynikające z ewentualnie zasądzonych odsetek za okres kilkunastu lat, ale także kosztuje mnóstwo nerwów. Na pokrycie strat moralnych domagam się odszkodowania w maksymalnej dopuszczalnej ustawą wysokości, co nie wyklucza dochodzenia w przyszłości ewentualnej rekompensaty strat materialnych poniesionych w wyniku długotrwałego postępowania sądowego.

z poważaniem

Zbigniew Sarata

W załączeniu:

1. Odpis dla strony przeciwnej
2. Dowód opłaty 100 zł.